

W GÓRNICTWIE
OSZCZĘDZA SIĘ
NA LUDZIACH

Czy Watykan
boi się Dziwisza?

NIETYKALNY

ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299



9 771509 311201

31. Festiwal Mozartowski

w Warszawie

7 maja – 10 lipca
2022



BILETY I REPERTUAR:

OPERA KAMERALNA.PL

KASA TEATRU WOK

AL. SOLIDARNOŚCI 76B WARSZAWA

Bilety²⁴



WIEJSZCÍWKI.PL

eBilet.pl

ŚLEDŹ WYDARZENIA  

Mazowsze.
serce Polski





Pamiętamy o śmierci Blidy

W tej tragedii niepodważalnym faktem jest tylko śmierć. Barbara Blida zginęła 15 lat temu, 25 kwietnia 2007 r. Tego dnia rano, o godz. 6 do familoka w Siemianowicach Śląskich, domu rodzinnego Blidów, przyjechała ekipa katowickiego ABW. Z kamerami, które miały pokazać wyprowadzaną w kajdankach bardzo popularną posłankę lewicy. Upokorzona Ślązaczka miała być trofeum w politycznych planach Zbigniewa Ziobry. Dowodem na istnienie mafii węglowej. I punktem wyjścia do aresztowania kolejnych polityków lewicy, z premierem Millerem na czele.

Do zaplanowanej na ten dzień konferencji prasowej Ziobry na Śląsku nie doszło. Blida zginęła w do dziś niewyjaśnionych okolicznościach, we własnej łazience. W Polsce premierem był wówczas Jarosław Kaczyński, który wiedział od Ziobry o planowanym aresztowaniu. Oraz działaniach służb, policji i prokuratorów, którzy od miesiąca zajmowali się posłanką. Ziobro szalał z oskarżeniami, podsłuchami i aresztami wydobywczymi. Wielu prokuratorów odeszło ze służby, protestując przeciwko tym metodom.

Barbara Blida do Sejmu weszła w 1989 r. z listy PZPR, a później SdRP i SLD. W latach 1993-1996 była ministrem gospodarki przestrzennej i budownictwa. Kariera polityczna nie przewróciła jej w głowie. Rodzina była dla niej

zawsze najważniejsza. I zwykli ludzie, których nie zostawiała bez pomocy.

Nieźle znam jej rodzinne strony. To przecież tylko rzut beretem od mojego domu w Chorzowie. Poznałem Barbarę w latach 90. Jej śląski charakter, pracowitość, obowiązkowość i menedżerską sprawność.

Wierzę, że mimo wszystko przyjdzie taki czas, że okoliczności tej śmierci zostaną uczciwie i do końca wyjaśnione. I że winni poniosą surową karę.

Żyją ludzie, którzy przy tym byli. Może więc ktoś powie, co wtedy się zdarzyło, wyłamię się z tego zakłętego kręgu powizań i mataczenia? Niech Ziobro nie liczy, że ucieknie przed sprawiedliwością i nie odpowie za manipulowanie śledztwem. Za areszty wydobywcze, a taki szczególnie perfidnie, wręcz podręcznikowo, zastosowano wobec Barbary Kmiecik. Oskarżyła Blidę, gdy do celi obok wsadzono córkę. Później wszystko odwołała. Ciekaw jestem, do czego w podobnej sytuacji przyznałby się Ziobro.

W sprawie śmierci Blidy nic nie jest oczywiste. Poza podłością polityków. Tych na górze, jak Kaczyński, a przede wszystkim Ziobro. I ludzi, którzy tę brudną robotę wykonali.

Ale my pamiętamy. Nie zamieciecie tej tragedii pod dywan.

Drodzy Czytelnicy!

Wszystkim, którzy nas wspomagają
wpłatami i darowiznami,
PIĘKNIE DZIĘKUJEMY!

Dzięki Wam wydajemy
nasz tygodnik i książki.

Jeśli chcesz i możesz pomóc,
prosimy o wpłaty na konto:
72 1090 2851 0000 0001 2023 9821
Fundacja Oratio Recta

Podczas składania zamówienia
w sklepie internetowym
dodaj do koszyka
produkt DAROWIZNA.
sklep.tygodnikprzeglad.pl



Każda złotówka
ma znaczenie!



W NUMERZE

KRAJ

- 8** Kłamią w dzień, kłamią w nocy,
a nam się to podoba
„Narracje” zamiast prawdy
- 16** Gorzki kawalek górniczego chleba
Oszczędności kosztem pracowników
- 20** „Armia potrzebuje matek,
ale nie tych karmiących”
Wciąż mało kobiet w polskim wojsku
- 36** „No to kto z was da mi w mordę?”
– rozmowa z Januszem Onyszkiewiczem

KOŚCIÓŁ

- 12** Nietykalny
Czy Watykan boi się Dziwisza?

ZAGRANICA

- 22** Ocieplanie wizerunku globalisty
Po wyborach we Francji
- 26** Ciemna strona mundialu
Katar narusza prawa pracownicze
- 48** Długa rozgrywka
Dalsze losy Facebooka

HISTORIA

- 30** 70 mln ofiar, głównie cywilów
Straty w II wojnie światowej

OPINIE

- 33** Paweł Dybicz, August Grabski
Wasze i nasze zwycięstwo
- 34** Jakub Dymek
Przepróście symetrystów!

KULTURA

- 40** Teatr mój widzę międzynarodowy
– rozmowa z Martą Keil
i Grzegorzem Reskem
- 44** Kulturalia
- 46** Rutyna to aktorska śmierć
– rozmowa z Nathalie Baye
- 66** Małgorzata Mirga-Tas
Re-enchanting the World

OBSERWACJE

- 52** Mieszkamy w dzbanku
Marzenia o niebanalnym domu
- 54** Leśne przedszkola i szczęśliwe dzieci
Edukacja w naturze

ZWIERZĘTA

- 57** Jeź rodzi się z kolcami
Jak się do niego zbliżyć

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3** Jerzy Domański
Pamiętamy o śmierci Blidy
- 15** Jan Widacki
Czas postnauki
- 19** Roman Kurkiewicz
Przepisać, ukryć, zarobić
- 25** Tomasz Jastrun
Wyciskanie słów z głowy
- 29** Andrzej Szahaj
San Francisco
- 43** Agnieszka Wolny-Hamkało
Pan Dąs i jego klika
- 45** Wojciech Kuczek
Ostrze widzenia

„ARMIA POTRZEBUJE MATEK, ALE NIE TYCH KARMIĄCYCH”

Wciąż mało kobiet
w polskim wojsku



20

KRAJ



52

OBSERWACJE

MIESZKAMY W DZBANKU

Marzenia o niebanalnym domu



57

ZWIERZĘTA

JEŻ RODZI SIĘ Z KOLCAMI

Jak się do niego zbliżyć

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. TOMASZ PACZOS/FOTONOVA

Kup książkę



f Hej, sokoty

Ilja Riepin, twórca obrazu „Kozacy piszą list do sułtana”, tak pisał o Kozakach zaporoskich: „Co za lud! Nikt na całym świecie nie odczuł równie głęboko wolności, równości i braterstwa. Zaporozie zawsze było wolne, nic go nie ujarzmiło”.

Zofia Maria Krakowska



Po likwidacji Sycy Zaporoskiej coś trzeba było z Kozakami zrobić. Caryca Katarzyna postanowiła ich przesiedlić na Kubań do obrony południowych granic Rosji przed najazdami kaukaskich górali. Tym samym zaporoscy Kozacy dali początek Kozakom kubańskim, którzy odegrali rolę w podboju Kaukazu przez Rosję i byli jedną z podpór rosyjskiej władzy. Ich potomkowie żyją w Krasnodarze i Kraju Krasnodarskim do dzisiaj. Nieprzypadkowo w repertuarze świetnego Chóru Kozaków Kubańskich są także piosenki ukraińskie.

Robert Śmigieński

f Jak Ordo Iuris płodu broniło

Zainteresował mnie artykuł o pierwszym w Europie procesie przeciw osobie, która chciała pomóc maltretowanej przez męża kobiecie w usunięciu ciąży. W proces włączyło się Ordo Iuris jako obrońca interesów płodu i „pokrzywdzonego” męża. Niby-sędzia mianowana przez niby-KRS nie dopuściła na rozprawę ani dziennikarzy, ani organizacji broniących praw człowieka. Ciekawe, co robią ukraińskie uciekinierki, w ich kraju aborcja jest legalna. Pewnie wyskoczą do siebie, blisko granicy, i przeprowadzą zabieg, po czym wrócą do nas. Czy ktoś będzie je tu stawał przed sądem?

Ewa Wesołowska



f Dlaczego klasa robotnicza w Polsce nie popiera lewicy?

Bo dominuje fałszywy pogląd, że lewica angażuje się tylko w spory światopoglądowe, a podejmowana przez nią tematyka walki o prawa pracownicze nie przebija się w mediach głównego nurtu. A że lewica nie ma własnych silnych mediów, to i nie przebija się do większości społeczeństwa.

Michał Siemiński

Przypominam prezenty lewicy dla klasy robotniczej: agencje pracy tymczasowej i eksmisje na bruk.

Zdzisław Nowak

Lewica ustami liderów sili się na bycie intelektualną, a na dole nie ma struktury.

Barbara Talik-Góral

Na szczęście ostatnimi laty związki zawodowe rosną w siłę.

Tomek Murczenko

W Polsce nie ma lewicowych partii mających program dla robotników czy pracowników. Nie ma też partii mających odniesienie do PRL rządzonej w imieniu klasy robotniczej.

Stanisław Kopciewicz

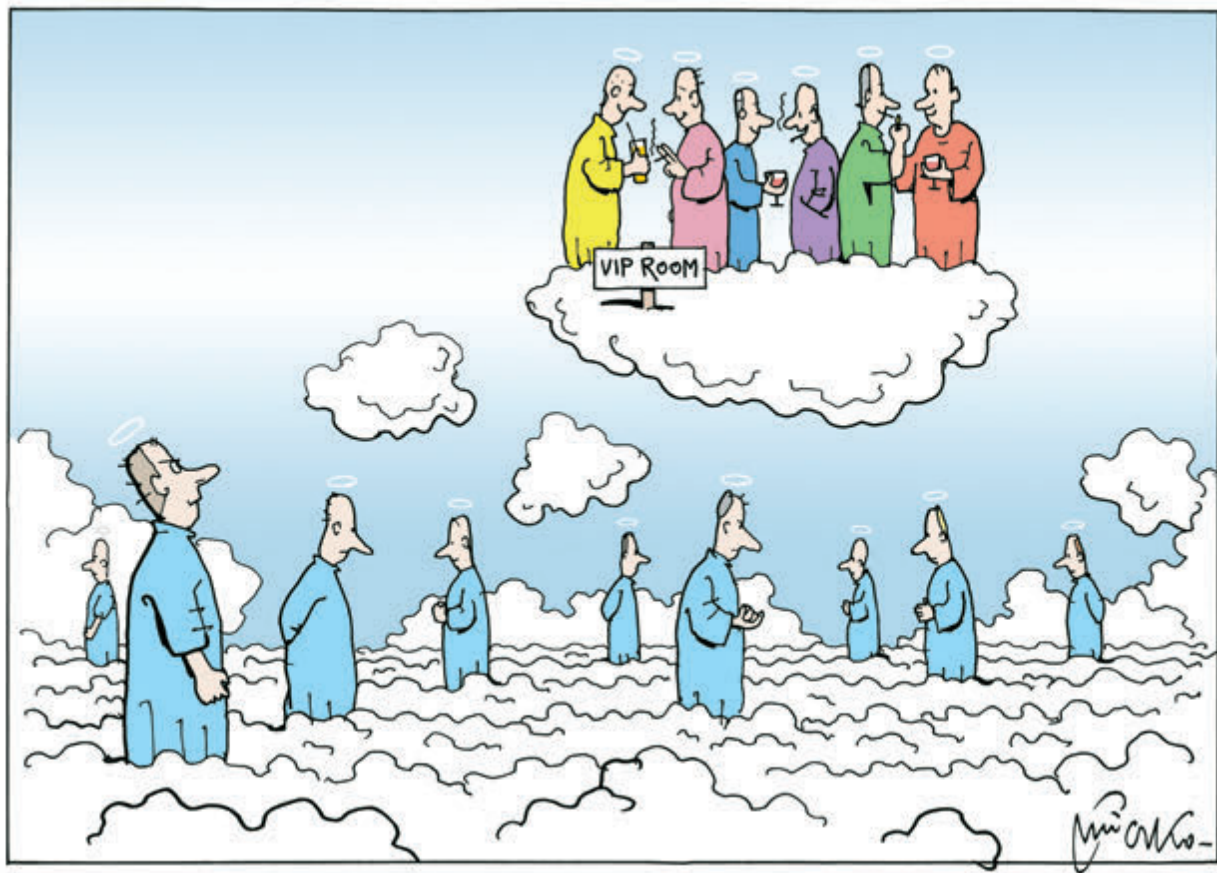
Być może klasa robotnicza popierałaby lewicę, gdyby w Polsce była lewica. Niestety, mamy durnowatą prokapitalistyczną, liberalną, kabaretową twórcę obyczajowo-hipsterską. Taką to marionetkową „lewicę” globaliści zafundowali nie tylko Polsce.

Laura Hailer

ZDJĘCIE TYGODNIA



Jak dopingować, to z fantazją. Drugi etap Tour de Romandie, wyścigu we francuskojęzycznej części Szwajcarii.



PYTANIE TYGODNIA | Dlaczego rząd już się nie chwali Polskim Ładem?

MAREK BOROWSKI,

ekonomista, senator Koalicji Obywatelskiej

Parafrazując cytata z „Pulp Fiction”: Ład is dead. Trudno, żeby pan premier Morawiecki chwalił się czymś, co po krótkiej, ale bolesnej chorobie zmarło. Sześć rządu nawet nie dał nekrologu, bo Polski Ład od samego początku był kompromitacją. Widać było, jak go przygotowywano, i skutek można było przewidzieć. Obecnie z wspomnianego programu zostały szczątki, natomiast wprowadza się nową kielbasę wyborczą w postaci obniżenia podatku z 17% do 12% dla tych z pierwszego progu podatkowego, co w przyszłym roku będzie kosztować 23 mld zł. Jednocześnie mówi się, że nie ma pieniędzy na podwyżki dla pracowników sfery budżetowej. Trwa nieliczenie się z inflacją i z potrzebami wielu grup społecznych – wszystko jest podporządkowane wyborom.

PIOTR KUCZYŃSKI,

ekonomista, analityk rynków finansowych

Dlatego, że Polski Ład jest katastrofalną ustawą, która musiała się skończyć źle, no i skończyła się źle. Nic dziwnego, skoro rząd sam napisał i szybciej uchwalił 680 stron, nie konsultując tego ani z biznesem, ani ze związkami zawodowymi, ani z doradcami podatkowymi; nie zostawiono pola do dyskusji nawet w Sejmie. Aby ratować sytuację, wprowadzono niesławną ulgę dla klasy średniej, która nie obejmowała m.in. osób

zatrudnionych na umowach cywilnoprawnych, a ostatecznie wszyscy doszli do wniosku, że bałagan, który powstanie w rozliczeniach, będzie tak dramatyczny, że lepiej w ogóle zrezygnować z Polskiego Ładu. Wtedy ten program zniknął z wypowiedzi rządzących i z plakatów.

ROBERT KWIATKOWSKI,

poseł koła PPS

Rząd nie chwali się Polskim Ładem, odkąd zaczął go wprowadzać w życie. Powód jest prosty: okazało się, że efektem tego projektu jest taki chaos, że przynosi on wyłącznie, mówiąc językiem Wałęsy, plusy ujemne. Do łatania tej katastrofy zabrał się minister Soboń, ale zdaje się, że nie wychodzi mu to najlepiej. Coraz więcej ludzi uświadamia sobie, że rząd de facto odebrał im jedną pensję w skali roku, wprowadzając niepodlegającą odliczeniom dziewięcioprocentową składkę zdrowotną, a co najmniej drugą pensję zje im inflacja. W tej sytuacji rząd nie bardzo ma jak się chwalić swoją polityką gospodarczą.

MICHAŁ CZARNOWSKI,

czytelnik PRZEGŁĄDU

Po takim fałstarcie nie ma czym się chwalić. Obecnie jesteśmy jedynym w miarę cywilizowanym krajem, w którym funkcjonują dwie ordynacje podatkowe. Bycie księgowym czy kadrowym w tym kraju to sport ekstremalny.